

Sygnatura akt I C 1181/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 11-08-2017 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Nawrocki

Protokolant: st.sekr.sąd. Dorota Wróbel

po rozpoznaniu w dniu 03-08-2017 r. w Koninie

sprawy z powództwa **T. D.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki T. D. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 września 2016 roku do dnia zapłaty.
2. Oddala powództwo w pozostałej części.
3. Znosi wzajemnie między stronami koszty procesu.
4. Nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Koninie kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Andrzej Nawrocki

Sygn. akt I C 1181/16

UZASADNIENIE

Powódka T. D. wystąpiła przeciwko pozwanemu Towarzystwo (...) S.A. w W. z powództwem o zapłatę kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24.09.2016r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża, a nadto o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu powódka podkreśliła, że w dniu 13.12.2004r. mąż powódki został potrącony przez samochód osobowy na przejściu dla pieszych i poniósł śmierć na miejscu. Winnym wypadku był kierujący pojazdem marki M. S. G., który został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. (...) z dnia 19.01.2007r. sygn. akt II K (...) na karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 3 lat. Nadto powódka wskazała, iż z E. D. była w związku małżeńskim od 1987r. i z mężem łączyła ją silna więź emocjonalna z mężem, przy mężu powódka czuła się kochana i bezpieczna. Po śmierci męża powódka była załamana i nie mogła uwierzyć, że straciła męża na zawsze, jak również bała się o swój los i los swoich dzieci. Powódka mimo upływu lat czuje się bardzo samotna i wciąż tęskni za mężem (k.2-6).

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany zakwestionował powództwo co do wysokości, uznając je za zbyt wygórowane. Pozwany podkreślił, iż powódce zostało przyznane odszkodowanie w wysokości 35.000 zł z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej, które częściowo zrekompensowało niewątpliwie poniesioną przez powódkę krzywdę po stracie jej

męża. Nadto pozwany dodał, że po śmierci męża powódka nie została sama i miała wsparcie swoich dzieci. Ponadto wypadek miał miejsce już ponad 12 lat temu co spowodowało niewątpliwie osłabienie krzywdy po śmierci męża. Powódka nie korzystała również ze stałej bądź długotrwałej pomocy psychiatrycznej po śmierci męża (k.27-35).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 13.12.2004r. w G. na drodze krajowej nr (...) S. G. kierując samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu, w następstwie czego uderzył w przekraczającego jezdnię w obrębie tego przejścia E. D. (męża powódki), który w wyniku zdarzenia doznał obrażeń ciała skutkujących jego zgonem na miejscu zdarzenia. S. G. wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 19.01.2007r. w sprawie o sygn. akt II K (...) został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 1 k.k. i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 3 lat. Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 25.05.2007r. sygn. akt II Ka (...) utrzymał w mocy powyższy wyrok Sądu Rejonowego w całości (dowód: k.8-10).

Pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony w chwili wypadku z tytułu OC u pozwanego (bezsporne).

Powódka pozostawała w związku małżeńskim z E. D. od 1987 roku i z małżeństwa posiadali trójkę małoletnich wówczas dzieci – córkę A. (6 lat), córkę K. (rok) oraz syna D. (16 lat). W dniu, w którym doszło do wypadku E. D. wyszedł z domu i poszedł na pobliską stację paliw. Powódka wraz z dziećmi była w tym czasie w domu. Syn powódki D. wyszedł z domu aby zobaczyć co się stało bo widział na ulicy karetkę pogotowia. D. D. (2), gdy dotarł na miejsce wypadku, to zobaczył leżącego na ziemi ojca i zadzwonił po powódkę informując ją, że ojciec miał wypadek. Powódka niezwłocznie udała się na miejsce zdarzenia i w tym czasie mąż powódki był reanimowany. Po pewnej chwili powódka i jej syna zostali poinformowani, że E. D. nie żyje. Powódka wraz z synem byli na miejscu zdarzenia dopóki mąż powódki nie zabrał karawan. Syn powódki w tym czasie był bardzo zdenerwowany i krzyczał więc powódka musiała go uspokajać, przy czym syn powódki otrzymał tabletki na uspokojenie. Powódka do czasu pogrzebu zażywała leki uspokajające, które kupowała sama bez recepty. Powódka nieustannie płakała i była zaniepokojona oraz martwiła się co będzie dalej. W chwili śmierci męża powódka miała 42 lata i posiadała troje małoletnich dzieci. W tym czasie powódka nie potrafiła się zmobilizować, aby coś zrobić w domu. Od czasu pogrzebu powódka zaczęła systematycznie chodzić do lekarza rodzinnego ponieważ straciła apetyt, bardzo schudła, a po pół roku okazało się że ma anemię. Lekarz rodzinny przepisał powódce leki na podwyższenie hemoglobiny, a także zasugerował powódce skorzystania z pomocy psychiatry. Po około dwóch tygodniach po pogrzebie powódka wróciła do pracy, natomiast do tego czasu była na urlopie. Powódka pracowała wówczas w piekarni jako piekarz. Mąż powódki był na rencie chorobowej z uwagi na niepełnosprawność lewej ręki. Po około pół roku od pogrzebu powódka udała się do lekarza psychiatry w K. i skorzystała z 3 wizyt w ciągu 3 miesięcy. Powódka zażywała leki na uspokojenie i wyciszenie. Powódka sama przerwała leczenie u psychiatry ponieważ nie mogła pogodzić pracy z opieką nad dziećmi i wizytami u lekarza. Po śmierci męża powódka nie związała się z innym mężczyzną. Powódka cały czas pracuje w piekarni. Po śmierci męża powódka chodziła na cmentarz z reguły co 2-3 dzień, a później po niedzielnej mszy i tak jest do chwili obecnej. Powódka zamieszkuje ze swoją córką A. D. (dowód: zeznania świadka D. D. (2) – k.59-60, zeznania powódki T. D. – k.60-61, dokumenty znajdujące się w aktach szkody nr (...) -01).

Powódka T. D. pismem z dnia 21.12.2004r. zgłosiła szkodę z ubezpieczenia OC, dotyczącą śmierci męża E. D., w którym m. in. wniosła o wypłatę na jej rzecz kwoty 35.000 zł tytułem znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki po śmierci męża. Powódka w piśmie tym wskazała m.in., że nagła i niespodziewana śmierć E. D. była dla bliskich olbrzymim szokiem i objawia się nadal wstrząsem psychicznym graniczącym z nieprzytomnością psychiczną, przy czym stan emocjonalny rodziny jest ciężki. Na skutek prowadzonego postępowania likwidacji szkody powódka uzyskała od pozwanego decyzjami z dnia 27.10.2005r., z dnia 30.05.2006r. i z dnia 27.03.2007r. łącznie kwotę 35.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci jej męża (k.41-43, dokumenty znajdujące się w aktach szkody nr (...)).

Powódka reprezentowana przez (...) S.A. pismem z dnia 24.08.2016r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią męża. Pozwany decyzją z dnia 28.09.2016r. odmówił przyznania zadośćuczynienia na rzecz powódki ponieważ jego zdaniem przyznana powódce kwota 35.000 zł zrekompensowała już cierpienia po śmierci męża, tym bardziej, że wypadek miał miejsce 12 lat temu. Jednocześnie pozwany zaproponował dopłatę kwoty 15.000 zł (dowód: k.11-14v, dokumenty znajdujące się w aktach szkody nr (...) -01).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił, na podstawie: akt szkody nr (...) -01, akt szkody nr (...), odpisu wyroku Sądu Rejonowego w K.z dnia 19.01.2007r. w sprawie II K (...) (k.8-9), odpisu wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 25.05.2007r. w sprawie II Ka (...) (k.10), wezwania do zapłaty z dnia 24.08.2016r. (k.11-13), decyzji (...) S.A. w W. z dnia 28.09.2016r. (k.14), decyzji (...) S.A. z dnia 27.10.2005r., 30.05.2006r. i z dnia 27.03.2007r. (k.41-43), zeznań świadka D. D. (2) (k.59-60) oraz zeznań powódki T. D. (k.60-61).

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom powódki T. D. i świadka D. D. (2), gdyż zeznania te są jasne, logiczne oraz wzajemnie się uzupełniają. Wartość dowodowa dokumentów zaliczonych w poczet dowodów nie budziła zdaniem Sądu wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka T. D. roszczenie swoje wywodzi z art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie natomiast z obowiązującym w dniu wypadku art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 j.t.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, przy czym z art. 36 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Natomiast z art. 448 k.c. wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Należy przy tym zauważyć, iż przedstawione w art. 23 k.c. wyliczenie dóbr osobistych ma charakter przykładowy i spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych i uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14.12.2007 r., sygn. akt I ACa 1137/07, POSAG 2008/1/50; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2010 r. sygn. akt IV CSK 307/09 OSNC – ZD 2010/3/91; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2010 r., sygn. III CZP 76/10 Lex nr 604152; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.05.2011 r., sygn. I CSK 621/10, Lex nr 848128; uchwałę Sądu Najwyższego z 13.07.2011 r., sygn. III CZP 32/11 OSNC 2012/1/10; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7.11.2012 r., sygn. III CZP 67/12 OSNC 2013/4/45; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20.12.2012 r., sygn. III CZP 93/12 OSNC 2013/7-8/84). Ponadto artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2012 roku, sygn. III CZP 93/12, Lex nr 1267081).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – a zwłaszcza prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 19.01.2005 roku sygn. akt II K (...) w sposób bezsporny wynika, że w dniu 13 grudnia 2004r. S. G., kierujący samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym

w ten sposób, że zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu w następstwie czego uderzył w przekraczającego jezdnię lewej strony na prawą w obrębie tego przejścia E. D., który w wyniku zdarzenia doznał obrażeń ciała skutkujących jego zgonem na miejscu zdarzenia tj. popełnił przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. Oznacza to, że skoro winę za spowodowanie tego wypadku ponosi S. G., to pozwany zgodnie z obowiązującym w dniu wypadku art. 822 k.c. oraz 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 448 k.c. jest – co do zasady – zobowiązany do wypłaty powódce stosownego zadośćuczynienia.

Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.09.2016r. do dnia zapłaty.

Jak już wcześniej wskazano, z art. 448 k.c. wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Oznacza to, iż zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i od oceny Sądu, opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy, zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie. Należy przy tym zauważyć, że podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, przy czym należy uwzględnić wszystkie aspekty tej krzywdy. Wobec tego zadośćuczynienie pieniężne, nie będące odszkodowaniem, powinno mieć odczuwalną dla powódki wartość majątkową i wysokość zadośćuczynienia nie może mieć charakteru symbolicznego. Przy określaniu wysokości tego świadczenia trzeba mieć na względzie okoliczności konkretnej sprawy, w tym rozmiar krzywdy oraz indywidualne cechy pokrzywdzonego i jego zdolności powrotu do równowagi psychicznej po upływie określonego czasu, a także brać pod uwagę uzupełniająco wysokość stopy życiowej społeczeństwa.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że śmierć męża powódki E. D. naruszyła dobra osobiste powódki. Powódka była ze zmarłym mężem związana uczuciowo i tworzyli oni wieloletni związek małżeński, przy czym powódka do chwili obecnej z nikim się nie związała. Należy przy tym zauważyć, iż okoliczność, że z upływem czasu cierpienia psychiczne powinny maleć nie oznacza, że na wysokość należnego stronie zadośćuczynienia ma wpływ to, w jakim terminie po zdarzeniu wystąpi się z żądaniem przyznania należnego zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie przyznawane jest bowiem jednorazowo, a więc musi ono odzwierciedlać doznane cierpienie psychiczne wywołane danym zdarzeniem, bez względu na to, w jakim okresie czasu realizowane jest roszczenie.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że śmierć męża powódki była dla niej nagłym, traumatycznym zdarzeniem. Powódka w chwili wypadku była w domu, a jej mąż wyszedł do pobliskiej stacji paliw coś załatwić i potrafił go samochód. Informacja o śmierci męża na miejscu zdarzenia była zatem dla powódki nagłą i traumatyczna. Powódka nie była przygotowana emocjonalnie i psychicznie aby w zaistniałej sytuacji pogodzić się ze śmiercią męża. Śmierć męża była zatem dla powódki szokiem i strasznym przeżyciem. Do chwili pogrzebu powódka nie potrafiła normalnie funkcjonować, a jedyną motywacją do działania były małe dzieci wówczas powódki i jej męża. Powódka po śmierci męża podjęła również leczenie psychiatryczne ponieważ nie mogła sama sobie poradzić ze stresem i emocjami. Trudno było oczekiwać, aby małe dzieci wówczas powódki, w tym przede wszystkim K. i A. mogły wspierać powódkę i to raczej na powódce spoczywał ciężar opieki, wychowania i pomocy dzieciom w ich życiu codziennym. Niewątpliwie śmierć E. D. spowodowała u powódki utratę poczucia fizycznego i psychicznego bezpieczeństwa oraz brak wsparcia i pomocy najbliższej osoby.

Mając na względzie powyższe okoliczności, należy zdaniem Sądu uznać, iż roszczenie powódki T. D. dotyczące zadośćuczynienia po śmierci męża E. D. jest uzasadnione co do kwoty 40.000 zł. Natomiast roszczenie powódki z tego tytułu w pozostałym zakresie należy uznać za wygórowane i bezzasadne.

W ocenie Sądu ustalając wysokość należnego powódce w niniejszej sprawie zadośćuczynienia należy także uwzględnić, iż na skutek prowadzonego postępowania likwidacji szkody powódka otrzymała od pozwanego łącznie kwotę 35.000

zł. Wprawdzie kwota ta została powódce wypłacona z tytułu odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci jej męża, to jednakże powódka T. D. w piśmie z dnia 21.12.2004r. wskazała m.in., że nagła i niespodziewana śmierć E. D. była dla bliskich olbrzymim szokiem i objawia się nadal wstrząsem psychicznym graniczącym z nieprzytomnością psychiczną, przy czym stan emocjonalny rodziny jest ciężki (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20.02.2013 r. sygn. akt I ACa 10/13 LEX Nr 1316327).

W świetle okoliczności niniejszej sprawy należy zdaniem Sądu uznać, iż roszczenie powódki jest uzasadnione również co do zasądzenia zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.09.2016 r. Powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie zapłaty zadośćuczynienia w dniu 24.08.2016r. co obligowało pozwaną do wypłaty świadczenia w terminie 30 dni licząc do chwili otrzymania zawiadomienia o wypadku (por. art. 481 § 1 k.c. i art. 817 § 1 i 2 k.c.).

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki T. D. kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29.09.2016 roku do dnia zapłaty (**punkt 1 wyroku**).

W pozostałym zakresie roszczenie powódki podlegało oddaleniu jako bezzasadne (**punkt 2 wyroku**).

Na podstawie art. 100 k.p.c. z uwagi na wynik procesu sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania (**punkt 3 wyroku**).

Natomiast o nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 uksc w zw. z art. 100 kpc, nakazując pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w K. kwotę 2.000 zł tytułem częściowej opłaty sądowej od pozwu (**punkt 4 wyroku**).

Andrzej Nawrocki